

Nr 2 (86) | marzec/kwiecień 2022

www.bralin.pl

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1899-0169

SOŁECTWA: BRALIN · CHOJĘCIN-PARCELE · CHOJĘCIN · CZERMIN · DZIAŁOSZE · GOLA · MINICHOWICE · NOSALE · NOWA WIEŚ KSIĄŻĘCA · TABOR MAŁY · TABOR WIELKI · WERONIKOPOLE



Szanowni Mieszkańcy

Chciałbym podziękować wszystkim organizacjom, stowarzyszeniom, placówkom oświatowym za pomoc i zbiórki organizowane dla Ukraińców.

Wyrazy wdzięczności kieruję do osób,

które przyjęły pod swój dach naszych sąsiadów ze Wschodu.

Wojnę znamy z lekcji historii, pamiętamy z opowieści dziadków.

Obecna sytuacja na Wschodzie skłania do refleksji.

Warto czasami zatrzymać się na chwilę i pomyśleć o rzeczach ważnych.

Doceńmy sprawy najprostsze i najważniejsze – miłość, rodzinę i zdrowie.

Z wyrazami szacunku

Piotr Hołoś

W Urzędzie Gminy Bralin oficjalnie zarejestrowano pobyt 337 obywateli Ukrainy (dane z 22 kwietnia 2022 r.). Od 16 marca obywatelom Ukrainy nadawany jest numer PESEL.

Do 25 kwietnia bralińska szkoła podstawowa przyjęła 26 dzieci z Ukrainy, a Zespół Szkół im. ks. Michała Przywary i Rodziny Salomonów w Nowej Wsi Książęcej - 25. Do Przedszkola „Kwiaty Polskie” uczęszcza 4 dzieci narodowości ukraińskiej, a do Żłobka „Wiosenka” 1 dziecko.

red.

3 maja

Wójt Gminy Bralin, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Bralinie oraz Proboszcz parafii pw. św. Anny w Bralinie zapraszają na

Gminne Obchody Święta Konstytucji 3 Maja

Program:

18:00 – Msza św. w kościele pw. św. Anny w Bralinie

18:45 – Żłożenie kwiatów pod pomnikiem Ofiar, Represji i Walki o Wolność w Bralinie

19:15 – Uroczysta akademie w świetlicy profilaktyczno-środowiskowej „Tęcza” w Bralinie z udziałem uczniów Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Bralinie

WAŻNE DATY:

2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

27 maja – Dzień Samorządu Terytorialnego - wywieśmy flagę gminy Bralin

Za nami konkretna praca, przed nami kolejne zadania

16 marca do biura Rady Gminy trafiło Sprawozdanie roczne wójta Gminy z wykonania budżetu Gminy Bralin za 2021 rok. Spełniony wymóg formalny rozpoczyna procedowanie nad oceną osiągnięć minionego roku. Finał procedury nastąpi najprawdopodobniej na sesji absolutoryjnej w miesiącu czerwcu. Sprawozdanie zostało zaopiniowane pozytywnie, bez uwag, przez skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Budżet roku 2021 po stronie dochodów zamknął się kwotą 41 288 378,97 zł (106,84% planów). Dochody bieżące wykonano w wysokości 36 845 197,36 zł (101,17%), a dochody majątkowe wykonano w wysokości 4 443 181,61 zł (199,53%). To zestawienie pokazuje, że po stronie dochodowej miniony rok był dla Gminy Bralin bardzo udanym, mimo powszechnych problemów związanych z pandemią oraz rosnącymi lawinowo cenami i inflacją. Wymagało to stałego monitorowania przez służby finansowe i podejmowania działań ograniczających niekonieczne wydatki.



Most na rzece Niesób

Wykonanie wydatków za rok 2021 wyniosło 41 461 443,74 zł, co stanowiło 96,31% rocznego planu wydatków. Wydatki bieżące zamknęły się kwotą 32 949 578,18 zł, tj. 96,22%. Wydatki majątkowe wykonano w kwocie 8 511 865,56 zł, tj. 96,68%.

Poza bieżącym funkcjonowaniem Gminy i jej jednostek, dzięki dyscyplinie i stałej kontroli realizacji budżetu, zrealizowane zostały między innymi duże wydatki inwestycyjne:

- Budowa sieci kanalizacji sanitarnej oraz wodociągowej w obrębie Chojęcina - 151 745,65 zł
- Zakup urządzeń sieci wodociągowej w miejscowościach Bralin, Tabor Wielki i Chojęcin Szum - 70 029,20 zł
- Budowa dróg gminnych w Mnichowicach, Bralinie, Goli oraz ulicy Ćwiejkowskiego, łącznie za kwotę 1 746 328,67 zł



Ścieżka pieszo rowerowa



Ul. Ks. J. Ćwiejkowskiego

- Przebudowa obiektu mostowego na rzece Niesób w Chojęcinie Szum - 479 250,00 zł
- Budowa ścieżki rowerowej w Chojęcinie - 1 069 260,79 zł
- Zakup gruntów na poszerzenie dróg - 39 344,12 zł
- Zagospodarowanie terenu przy budynku gminnym w miejscowości Chojęcin Parcele - 33 075,00 zł
- Dotacja dla OSP w Bralinie na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego - 394 338,00 zł
- „Laboratoria przyszłości” zakupy sprzętu i urządzeń w szkołach podstawowych Gminy Bralin - 148 314,84 zł
- Utworzenie i wyposażenie Klubu Seniora w Bralinie - 469 247,73 zł
- Zakup samochodu osobowego, przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych - 71 010,00 zł
- Modernizacja przepompowni ścieków przy ulicy Błotnej w Bralinie - 185 987,75 zł
- Objęcie udziałów w spółkach, których Gmina jest udziałowcem: Zakład Zagospodarowania Odpadów Olszowa Sp. z o.o. - 232 008,54 zł, Spółka Oświetlenie Uliczne i Drogowe - 50 000,00 zł
- Przygotowanie projektów do zadań inwestycyjnych - 87 497,36 zł

- Oświetlenie zrewitalizowanego placu przy Domu Ludowym w Mnichowicach - 39 576,87 zł
- Zrealizowanie wydatków związanych z realizacją Funduszu Sołeckiego we wszystkich sołectwach - 328 375,34 zł
- Budowa hali sportowej wraz z zagospodarowaniem terenu w Bralinie - 2 751 244,08 zł

Na zakończenie roku 2021 Gmina Bralin posiadała zadłużenie w wysokości 8 325 000,00 zł, tj. 20,16% w stosunku do wykonania dochodów za miniony rok i jest ono bezpieczne i gwarantujące gminie płynność finansową. W trakcie roku 2021 wartość majątku Gminy zwiększyła się o kwotę 5 829 760,59 zł, a wydatki inwestycyjne wyniosły 8 511 865,56 zł.

Podsumowując rok 2021 dla samorządu i mieszkańców okazał się bardzo udanym, zarówno pod względem bieżącego funkcjonowania, jak również pod względem skali zrealizowanych inwestycji. Na potrzeby Kongresu Samorządowego, Centrum Badawczo – Rozwojowe Samorządu Terytorialnego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, opracowało ranking finansowy gmin wiejskich za rok 2021. Gminę Bralin sklasyfikowano na 483 miejscu na 1533 gmin i odnotowaliśmy awans o 242 pozycje w stosunku do roku 2020. Obecność w pierwszych 30% gmin wiejskich w Polsce pod względem finansowym cieszy, ale również jest motywacją do podejmowania kolejnych wyzwań. Podkreślę, że



Hala sportowa

na ten ogromny awans zapracowali mieszkańcy. Dziękuję w tym miejscu za zaangażowanie, pracowitość i kreatywność mieszkańcom, przedsiębiorcom, radnym, sołtysom i radom sołeckim, pracownikom samorządowym, stowarzyszeniom oraz organizacjom, których działanie sprzyja rozwojowi i ma ogromny wpływ na pozycję Gminy w rankingu. Wspólnie dokładamy wszelkich starań, aby ten korzystny dla nas trend się utrzymał, jednocześnie analizy wskazują, iż rok 2022 może być jeszcze lepszym.

**Z wyrazami szacunku
Piotr Hołoś Wójt Gminy Bralin**

Wicemarszałek Krzysztof Grabowski z wizytą w Bralinie

Celem wizyty wicemarszałka województwa wielkopolskiego Krzysztofa Grabowskiego w Bralinie było spotkanie z władzami gmin z powiatu kępińskiego w sprawie podpisania umów na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Obecni byli wójtowie z gmin: Baranów, Łęka Opatońska, Perzów, Rychtal, Trzcinica. Gospodarzem spotkania był wójt gminy Bralin Piotr Hołoś.



Podpisanie umowy. Wójt Piotr Hołoś z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim



Spotkanie z wójtami gmin powiatu kępińskiego

Gmina Bralin otrzymała dofinansowanie do drogi w Nosalach oraz ul. Wiązowej w Chojeńcinie w kwocie 114 375,00 zł. Po spotkaniu wójt Piotr Hołoś wraz z wicemarszałkiem wizytowali zrealizowaną inwestycję budowy mostu na rzece Niesób w miejscowości Chojeńcin-Szum. Samorząd województwa wielkopolskiego wsparł budowę mostu sumą 350 000,00 zł ze środków przeznaczonych na ochronę, rekultywację i poprawę jakości gruntów rolnych.

red.

Budowa kanalizacji

Trwają prace budowlane związane z realizacją inwestycji – budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Chojęcin-Parcele, w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej oraz wodociągowej w obrębie Chojęcin”. Inwestycję realizuje firma PPUH INSTALEX Grzegorz Sośnicki z siedzibą w Kaliszu. Budowa kanalizacji w miejscowości Chojęcin-Parcele podzielona jest na pięć etapów. W ich ramach zostanie wybudowana sieć kanalizacji sanitarnej w miejscowości Chojęcin-Parcele (ul. Bukowa, ul. Dębowa, ul. Sosnowa, ul. Klonowa, ul. Pod Lasem, ul. Lawendowa, ul. Rumiankowa oraz ul. Miętowa).



Prace budowlane w miejscowości Chojęcin-Parcele

Wybudowana zostanie sieć o długości około 3735 m. Inwestycja powinna być zakończona w drugim kwartale 2023 r., jej koszt wyniesie 2 706 000,00 zł.

Joanna Urbańska- Grossek

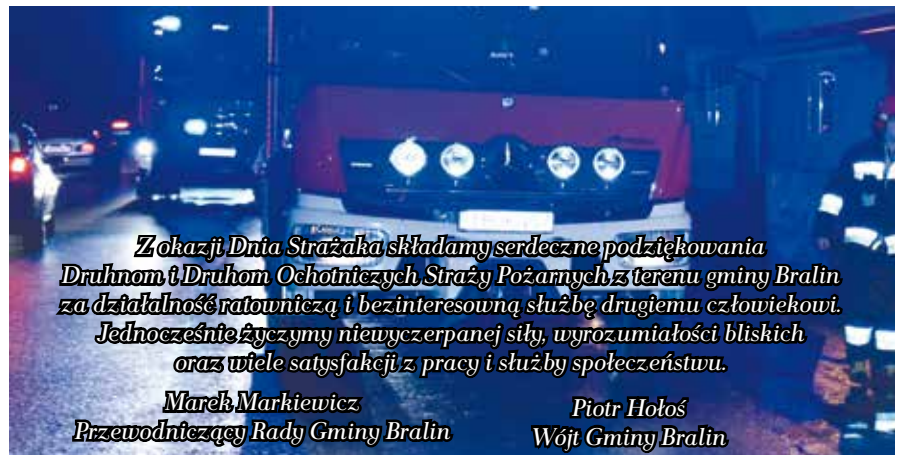
Zebrania w jednostkach OSP

Zakończyły się zebrania sprawozdawcze w jednostkach ochotniczych straży pożarnych. W tym roku na terenie gminy Bralin zebrania odbywały się na przełomie lutego i marca. Były one okazją do omówienia działań prowadzonych przez jednostki w minionym roku. Na spotkaniach przedstawiono sprawozdania finansowe oraz plany na kolejny rok. Podczas zebrania obecni byli: prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP PR w Bralinie Marek Fras, komendant gminny Bolesław Łukianowski, wójt Piotr Hołoś, zastępca wójta Karol Wanzek oraz przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie. Spotkania stały się również okazją do podziękowania wszystkim druhom za ich codzienną społeczną służbę na rzecz ochrony przeciwpożarowej.

red.



Podczas zebrania sprawozdawczego



„Bralin, pocztowa historia” - część III

Wójt gminy Bralin podpisał umowę na realizację zadania publicznego pn. „Wydanie publikacji – Bralin, pocztowa historia – część III”. Stosowna oferta Towarzystwa Rozwoju Gminy Bralin, złożona w trybie art. 19a Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wpłynęła do Urzędu Gminy Bralin 28 lutego br. Na realizację powyższego zadania publicznego przyznano środki finansowe w wysokości 5 000,00 zł.



red. Podpisanie umowy z Towarzystwem Rozwoju Gminy Bralin

Na kulturę i sport

W kwietniu rozstrzygnięto otwarty konkurs ofert w zakresie realizacji zadań publicznych w działach: kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego oraz wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Wnioski stowarzyszeń zostały zaopiniowane przez komisję konkursową. Projekty będą realizowane w okresie od kwietnia do grudnia 2022 r.

red.

Zadania z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego w 2022 r.

Lp.	Nazwa oferenta	Tytuł zadania publicznego	Kwota dotacji
1.	Koło Gospodyń Wiejskich w Chojęcinie	Wspólne świętowanie	5 400,00 zł
2.	Akcja Katolicka Diecezji Kaliskiej	Festyn kulturalny „W rodzinie siła”	3 400,00 zł
3.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Anny w Bralinie	Szlakiem św. Jana Pawła II	4 730,00 zł
4.	Koło Gospodyń Wiejskich w Nosalach	Dożynki – wyżynki, obrzynki	4 470,00 zł
5.	Koło Gospodyń Wiejskich w Bralinie	Kulturalny Bralin w Operze Wrocławskiej	2 000,00 zł
6.	Ochotnicza Straż Pożarna w Czerminie	90-lecie istnienia jednostki OSP Czermin	0
7.	Koło Gospodyń Wiejskich w Taborze Wielkim	Tabor z kulturą	0
8.	Koło Gospodyń Wiejskich w Goli	Szlakiem Ziemi Sandomierskiej	0
9.	Koło Gospodyń Wiejskich w Mnichowicach	„Ofiaruj siebie! Tradycje i zwyczaje okresu Bożego Narodzenia w działaniu”	0
SUMA			20 000,00 zł

Zadania z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2022 r.

Lp.	Nazwa oferenta	Tytuł zadania publicznego	Kwota dotacji
1.	Koło Gospodyń Wiejskich w Taborze Wielkim	„Sportowy Tabor”	1 800,00 zł
2.	Koło Gospodyń Wiejskich w Chojęcinie	Cross rowerowy	4 300,00 zł
3.	Koło Gospodyń Wiejskich w Mnichowicach	„Wyginaj śmiało ciało!”	1 920,00 zł
4.	Koło Gospodyń Wiejskich w Goli	Żyj zdrowo i sportowo	5 400,00 zł
5.	Ochotnicza Straż Pożarna w Czerminie	Turniej Piłki Siatkowej Plażowej jednostek MDP z terenu gminy Bralin	5 600,00 zł
6.	Koło Gospodyń Wiejskich w Nosalach	Festyn Sportowy – „JESTEŚMY RAZEM”	5 949,00 zł
SUMA			24 969,00 zł



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Dofinansowanie w ramach Programu Lekkoatletycznego

Zadanie pn. „Budowa bieżni sportowej prostej wraz ze skoczną do skoku w dal w miejscowości Bralin” zostanie dofinansowane w ramach Programu Lekkoatletycznego, ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Departament Sportu. Jeszcze w tym roku na terenie stadionu sportowego w Bralinie powstanie nowa infrastruktura lekkoatletyczna – bieżnia wraz ze skoczną do skoku w dal.

red.



Cyfrowa Gmina „Granty PPGR”

Złożony przez gminę Bralin wniosek w konkursie grantowym Cyfrowa Gmina – wsparcie dzieci z rodzin „popegerowskich” w rozwoju cyfrowym – „Granty PPGR” został pozytywnie rozpatrzony. Otrzymane fundusze pozwolą na zakup 119 laptopów wraz z oprogramowaniem. Sprzęt zostanie przekazany dzieciom i młodzieży. Zgodnie z przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych gmina prowadzi postępowanie przetargowe.



red.

Ze starego albumu...

Nietuzinkowy i niezapomniany

4 grudnia 2021 r. zmarł w Poznaniu ks. Feliks Lenort, kanonik honorowy poznańskiej Kapituły Katedralnej, twórca i dyrektor biblioteki Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, Papieskiego Wydziału Teologicznego i Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Mimo że o jego śmierci donosiła Katolicka Agencja Informacyjna czy poznański Oddział Telewizji Polskiej, że określa się go człowiekiem-instytucją, w miejscu, w którym przyszedł na świat i dorastał – Ziemi Bralińskiej – odejście tego nietuzinkowego człowieka przeszło jakby niezauważone...

Ks. Feliksa zapamiętałem jako człowieka dużej pokory, prostolinijnego, skromnego, ale jednocześnie odważnego, wypowiadającego własne zdanie bez względu na okoliczności. Może wydawać się to dziwne, że choć nie dane było nam się spotkać i poznać osobiście, śmiało mógłbym nazwać go bratnią duszą. Myślę, że tego - może nieco górnolotnego określenia - nie miałby mi za złe, bo choć różniło nas wiele, to poglądy na niektóre sprawy mieliśmy takie same. Dziś z rozrzewnieniem wspominam nasze długie wieczorne rozmowy telefoniczne i szeregi wiadomości e-mailowych, jakie sobie przekazywaliśmy.

Spodziewałem się odmowy

Po raz pierwszy do ks. Lenorta zadzwoniłem, chyba, w 2007 lub 2008 r. Planowałem wówczas napisać o nim artykuł do „Tygodnika Kępińskiego” jako o kapłanie pochodzącym z naszych stron. Zamierzałem przybliżyć czytelnikom jego sylwetkę, bo był – i wciąż pozostaje – nadal niemal nieznany w miejscu, z którego pochodził.

Pamiętam, że mnie zbył. Nie chciał, bym o nim pisał. W zasadzie na taką odpowiedź byłem przygotowany, bo wcześniej uprzedzono mnie, że ks. Feliks jest mało przystępny i pewnie nic nie wskóram. Tak też się stało. Moją rozmówcę zainteresowało jednak, kim jestem, co robię, czym się interesuję. I chyba wtedy,

już podczas pierwszej rozmowy, udało nam się nawiązać nić porozumienia, znaleźć wspólną płaszczyznę do dialogu. Była to historia Ziemi Bralińskiej, miejsca, które nam obu było bliskie. W tamtym czasie rozmawialiśmy jeszcze parę razy. O czym? Nie pamiętam.



Feliks Lenort jako młody kapłan (fot. arch.)

Zaangażował się i pomógł

Któregoś razu wspominałem ks. Feliksowi o swoich planach, dotyczących wydania reprintu książeczki z 1936 r. pt. „Bralin” autorstwa Hanysa Rybarka (1884-1939). Po jakimś roku naszej znajomości, gdy dowiedział się, że dotąd swych zamierzeń nie zrealizowałem z uwagi na wysokie koszty druku, ks. Lenort niespodziewanie wyznał, że ma wobec mnie wyrzuty sumienia, ponieważ nie pomógł mi w tym przedsięwzięciu. W stosunkowo krótkim czasie zaangażował się tak bardzo, że wynegocjował w inowrocławskim wydawnictwie cenę dwukrotnie niższą niż tę, którą usłyszałem w Kępnie. Od słowa do słowa stworzyliśmy pewien zamysł, który w 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej, i jednocześnie śmierci Rybarka, udało nam się zrealizować w 2009 r. Pamiętam, że jeszcze na etapie realizacji zwrócił mi uwagę, bym – robiąc

korektę tekstu – przed jego imieniem nie dodawał słowa „ksiądz”, bo to informacja nieistotna. Tak też najczęściej się podpisywał: z imienia i nazwiska. Nieoczekiwana była wiedza edytorska ks. Feliksa, (ostateczny kształt dodatku do reprintu to jego pomysł). Z efektu cieszyliśmy się obaj.

W końcu uległ!

Sprawy Ziemi Bralińskiej, Nowej Wsi Książęcej (w ten sposób, łącznie, zapisywał nazwę tej miejscowości), a więc miejsca swego pochodzenia, były mu szczególnie bliskie. Bardziej interesowała go historia niż teraźniejszość. Czasami się otwierał i opowiadał o sobie, swoich przeżyciach, doświadczeniach. Pewnego razu zwrócił moją uwagę na nieznaną mi fakt, kiedy w październiku 1945 r. rdzenni mieszkańcy Nowej Wsi Książęcej zmuszeni zostali przez władze komunistyczne do opuszczenia swoich domów. Zamknięto ich w tymczasowym „lagrze”, usytuowanym nieopodal Alei Marcinkowskiego w Kępnie. Przebywali tam przez blisko dwa tygodnie. Wśród wypędzonych były i kobiety z dziećmi, i nowowiejski proboszcz, ks. Franciszek Bromm (1877-1948). Jednym z osadzonych był też niespełna 9-letni Feliks.

Podczas jednej z rozmów ks. Lenort spytał, czy mógłbym dowiedzieć się czegoś na temat tych dramatycznych wydarzeń. Tak się stało. Rozmawiałem wówczas m.in. z najstarszymi mieszkańcami Nowej Wsi Książęcej: Marią i Piotrem Grzunkami, Urszulą Krawczyk, Agnieszką Tyc, Weroniką Wiśniewską, Genowefą Wodnik (część z tych osób już nie żyje) i stopniowo odkrywałem przed nim tę historię, historię, która z czasem uleciała z pamięci dziecka. Pamiętam jego zaskoczenie, gdy dowiadywał się czegoś o sobie, matce, losach innych ludzi z jego rodzinnej wsi.

Pokłosie naszych rozmów zawarte jest w książce „Diligentibus Deum” z 2016 r., do napisania której przez parę lat usilnie namawiałem ks. Feliksa. W końcu uległ!

Miał wyraziste poglądy

F. Lenort był kapłanem, który miał własne zdanie na niektóre sprawy Kościoła. Nie podobało mu się chociażby „rozdawnictwo” relikwii św. Jana Pawła II czy obwożenie po Polsce doczesnych szczątków innego świętego.

- *Wie pan, co?* – powiedział mi któregoś razu. *Kościół jest jak obraz, ale Bóg, ujęty w jego szerokie ramy, wydaje się mały. To one zdają się dziś być najważniejsze, nie Bóg! On jest prawie niewidoczny.* Zaskoczył mnie tym, co powiedział. W pierwszej chwili pomyślałem: „Jak to? Ksiądz opowiada takie rzeczy?”. Dopiero później zrozumiałem sens jego słów. Dobiegający wówczas osiemdziesiątki człowiek miał trzeźwe spojrzenie na sprawę Kościoła. Głośno i odważnie mówił o tym, co mu się nie podoba, jak chociażby w czerwcu 2004 r., gdy poproszony został o wypowiedź do artykułu o Jacku Kuroniu (1934-2004): - *Boję się pewniaków religijnych, wierzących w sposób mitologiczny* – mówił. *Słyszę na przykład, że chodzą do kościoła, bo tam jest ładnie. Mówię im, żeby poszli do kina albo do teatru, bo tam jest jeszcze ładniej* (źródło: www.poznan.naszemiaso.pl).

Posiedział i pojechał

Niejednokrotnie pytałem ks. Feliksa, kiedy wybierze się w rodzinne strony, zapraszałem do siebie. Stale zwlekał, swój przyjazd uzależniał od pogody, od kierowcy. Pewnego razu niespodziewanie powiedział przez telefon: - *Byłem u pana! Posiedziałem na dworze, popatrzyłem, odpocząłem i pojechałem.* Okazało się, że w końcu przyjechał. Przyjechał niespodziewanie i nikogo nie zastał. W Nowej Wsi Książęcej miał wąskie grono znajomych i to głównie był cel jego podróży, ale odwiedził i mnie! Okazała do poznania się, podania ręki przepała – jak się okazało - bezpowrotnie.

Ks. Lenort zapraszał mnie też do siebie, ale nam, z drugiego końca Wielkopolski, z jej śląskiego zakątka, jakoś Poznań nigdy nie jest po drodze. Nie spotkaliśmy się więc nigdy.

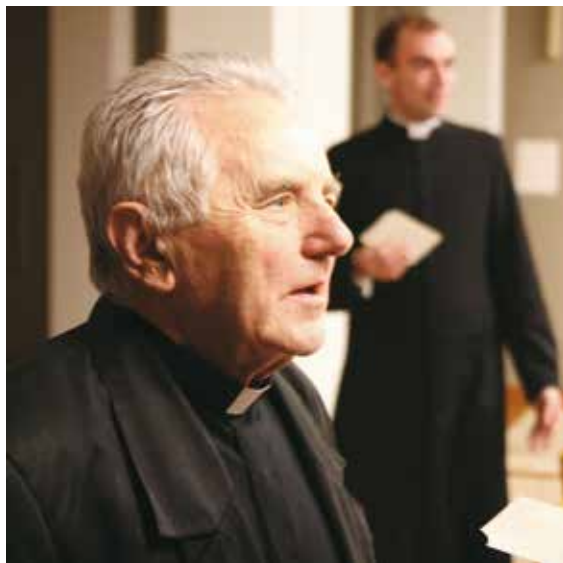
Volklista nie jest zdradą

Mój rozmówca lubił wracać wspomnieniami do dzieciństwa, zawsze wtedy ożywał się. Pewnego razu opowiedział o swej pierwszej spowiedzi, tuż przed przyjęciem sakramentu Komunii Świętej. Wspomniany wcześniej ks. F. Bromm odesłał go od konfesjonału, mówiąc: - *Idź, chłopcze, z powrotem na swoje miejsce i przygotuj się.* Ks. Feliks skomentował to w swoim stylu: - *Nie sądzę, żebym wrócił z większym rozeznaniem, pewnie nie*

zmądrzałem i musiałem liczyć jedynie na łaskawość spowiednika i ostatecznie miłosierdzie Boże.

Innym razem, kiedy wspomniałem o tym, że na terenie Ziemi Bralińskiej w czasie II wojny światowej bardzo dużo osób podpisało volkslistę i że czasem słyhać głosy krytyki potępiające podjęcie tej decyzji jako sprzymierzenie się z Niemcami, ks. Lenort stanowczo powiedział: - *Ci, którzy tak mówią, nie mają pojęcia o tamtych czasach. Słyszysz pan? Nie mają pojęcia!*

Pośród różnych szpargałów, które przechowuję w domu, jest koperta, na



Ks. Feliks Lenort (1937-2021) podczas wigilii seminaryjnej w grudniu 2018 r. (fot. ze zbiorów Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu)

której ks. Feliks – wdzięczny za pomoc przy powstawaniu jego książki – napisał: „Z podziękowaniem za trud poniesiony w rozmowach, które ubogaciły treść mej książeczki i trud włożony w naprawienie mojej nędznej polszczyzny. Feliks Lenort”. Cały on! Publikację „Diligentibus Deum”, którą czytać można jednym tchem, nazywa książeczką, a lekkie pióro, łatwość pisania, jakie bez wątpienia posiadał – nędzną polszczyzną.

Jest żona?

Któregoś razu ks. Feliks zadzwonił i jak zwykle zapytał, co słyhać, co u żony, synów. Rozmawiało nam się dobrze. Jak zwykle. Poważne tematy przeplatały się z jego zabawnymi opowieściami. Nagle mój rozmówca stwierdził: - *No dobra, nie chce mi się już z panem gadać. Niech no pan da do telefonu kogoś inteligentniejszego od siebie. Jest żona?!* Uwielbiałem jego

specyficzne poczucie humoru i mówienie prosto z mostu. Dopytywał później czy nie obraziłem się na niego. Na niego?! Jak mogłem...

Człowiek-legenda

O ks. Lenortcie w seminarium krążyły legendy. Jeden z bralińskich wikariuszy opowiedział mi przed laty zasłyszaną historyjkę, jak to pewnego razu, idąc z katedry do seminarium, kapłan mijął matkę z kilkuletnim chłopcem, który do przechodzącego powiedział: - *Dzień dobry.* Kobieta szybko pochyliła się i zaczęła tłumaczyć dziecku: - *Ale to jest ksiądz, nie mówi się „Dzień dobry”, tylko „Szczęść Boże” albo „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.* A jak zareagował F. Lenort? Bez chwili namysłu odpowiedział: - *Cicho bądź, kobieto. Dziecko jest mądrzejsze od ciebie.*

Podobno podczas jednego z wykładów kleryk młodszego rocznika został wysłany przez prowadzącego zajęcia do biblioteki seminaryjnej po egzemplarz jakiejś publikacji. Zanim do niej dotarł, zapomniał, jak brzmiał jej tytuł i jak nazywał się autor, a na dodatek trafił na ks. Lenorta! Ten wysłuchał dukającego młodzieńca, po czym zaopatrzył w stos opasłych tomów i odesłał. Gdy wykładowca zobaczył wchodzącego, nie domagał się wyjaśnień, wiedział czyja to sprawka.

Kiedys ks. Feliks złamał rękę. Założono mu gipsowy opatrunek i temblak. Tak zaopatrzony, ubrany w letnią koszulkę przyszedł do kaplicy seminaryjnej, aby odprawić mszę świętą. Zarzucił tylko stulę na szyję, mówiąc: - *Dzisiaj odprawiamy w zieleni.*

Pochodzący z Chojęcina ks. Adam Sikora opowiedział mi niedawno, jak to któregoś razu na widok księdza wysiadającego z drogiego samochodu, ks. Lenort zawołał: - *Jak wielki musi być Pan, którego sługa takim samochodem jeździ!* Krótko i dobitnie.

Ks. Feliks już nie zadzwoni, nie usłyszę w słuchawce jego „Halooo”, wypowiadającego niskim głosem, nie pogawędzimy sobie o tym, co zawsze nas zajmowało, ale na każde wspomnienie o nim zawsze w duchu się uśmiecham. I to chyba najważniejsze.

Jacek Kuropka

Polak, katolik, mąż i ojciec, lekarz i działacz niepodległościowy w wielkopolskim Gostyniu, oficer armii niemieckiej I wojny światowej, lekarz wojskowy, uczestnik walk z Rosją, inwalida wojenny, mieszkaniec Poznania...

Płk dr medycyny Paweł Orszulok, uczestnik walk o niepodległość Polski, rodem z Brałina – część 2

W 1909 r. Paweł Orszulok wyjechał z gościnnej Bawarii i zamieszkał w wielkopolskim Gostyniu. Pracował tam jako lekarz, ale też prowadził działalność niepodległościową, za co został „praworządnie” ukarany przez Prusaków w 1912 r. grzywną 30 marek. Bezpośrednim powodem kary było założenie wspólnie z innymi miejscowymi patriotami Polskiego Koła Obywatelskiego, organizacji o charakterze kulturalno-politycznym. Nasz bohater znalazł też czas na życie osobiste i 31 października 1909 r. w parafii katolickiej św. Małgorzaty w Kościelcu Kujawskim (obecnie gm. Pakość, pow. Inowrocław, woj. kujawsko-pomorskie) poślubił Wandę Hoppe (ur. 1890), córkę powstańca styczniowego, szlachcica i administratora kilku okolicznych majątków ziemskich, Antoniego i Wandy z d. Jasińska.



Wanda Hoppe, Inowrocław 1907 r. (archiwum synowej, dr med. H. Orszulok)

Na miejscowym cmentarzu parafialnym, nieopodal grobowca rodu Hoppe, znajduje się grób ojca śp. Prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa (1929 - 2013), Kazimierza (1895 - 1950) – powstańca wielkopolskiego i górnik. Przyszły prymas, urodzony w sąsiednim Rycerzewie, był uczniem Szkoły Powszechnej w Kościelcu Kujawskim.

Brat panny młodej, Józef Hoppe (1886-1939) studiował weterynarię i rolnictwo na Uniwersytecie w Monachium i choć był o prawie dekadę młodszy od P. Orszuloka, przypuszczam, że nawiązali znajomość jeszcze w Bawarii. W okresie międzywojennym Józef, hodowca koni i plantator buraków cukrowych, był właścicielem folwarku Czyste (gm. i pow. Inowrocław). Tamtejszy dwór istnieje do dziś, choć wygląda na opuszczony. Posiadał wtedy także majątki ziemskie w Lucimiu na Pomorzu

(gm. Koronowo, pow. Bydgoszcz) i w Skubarzewie w Wielkopolsce (gm. Orchowo, pow. Sępca), gdzie obecnie stoi zadbane pałac z epoki. Po wkroczeniu Niemców na Pomorze J. Hoppe został aresztowany, a następnie zamordowany podczas „makabrycznej nocy” (inaczej „krwawej niedzieli”) z 22 na 23 października 1939 r. w Inowrocławiu wśród 56 polskich ofiar pruskiej demokracji. Tymczasem potomkowie niemieckich zbrodniarzy bronią się dziś rozpaczliwie przed zapłatą nam odszkodowań za wymordowanie milionów Polaków i kradzież oraz zniszczenie ich mienia podczas blisko 6 lat okupacji. Trzeba więc będzie ich do tego przekonać, bo puste, jedynie słowne przeproszenie nie wystarczy, powinno się jeszcze zadośćuczynić krzywdom, tak samo jak

współcześni rosyjscy bandyci będą musieli zapłacić bohaterskiej Ukrainie za straty ludnościowe i materialne zadawane przez tych Azjatów z bestialskim uporem. Tymczasem dziś, w ramach słynnego z toporności pruskiego humoru, czy poważniej, niedotrzymywania słowa, Niemcy – w pozoranej pomocy walczącym – dorzucili do starych hełmów dużo bardziej przedatowane rakiety, pamiętające jeszcze NRD (Niemiecką Republikę Demokratyczną), którymi nie da się strzelać skutecznie nawet do wróbli, nie mówiąc o rosyjskich samolotach, co w przypadku tych

pierwszych pozytywne, bo ekologiczne... Także jedynie połowiczne sankcje bankowe pokazują niemieckie przywiązanie do interesów z bandycją Rosją.

W Gostyniu rodzina Orszuloków mieszkała przy Lissauerstrasse 17. Dziś przy ul. Leszczyńskiej pod tym numerem nie ma żadnego budynku, tym bardziej z epoki. Przebiega tam droga. W tym miejscu przeżyło się 4 dzieci Orszuloków, które odbierał prawdopodobnie sam ojciec. Najstarszy, Bogdan Marian (1910 - 1911) przeżył niespełna 5 miesięcy. Lech (Leszek) Adam, ur. w 1912 r., na początku lat 30. XX w. mieszkał w Katowicach, Tarnowskich Górach i studiował w Poznaniu, a w 1950 r. ożenił się w Gdańsku. Jego jedyną córką była Barbara Kornelia, ur. w 1913 r., po mężu Wysocka. Wreszcie najwybitniejszy z rodzeństwa – Wojciech Antoni (1917 - 2011), przed wojną student Wydziału Okrętowo-Lotniczego Wyższej Szkoły Technicznej w Wolnym Mieście Gdańsku (obecnie Politechnika Gdańska), pracownik gdyńskich stoczni: jachtowej i rybackiej, po wybuchu wojny obrońca Gdyni, podczas okupacji niemieckiej robotnik przymusowy, m.in. w stoczni rzecznej w Głogowie, po wojnie absolwent, a następnie wykładowca Politechniki Gdańskiej i Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, doc. inż. budowy



Wojciech Orszulok, w powojennym rejsie (archiwum żony, dr med. H. Orszulok)

okrętów, pionier polskiego żeglarstwa polarnego, kapitan jachtowy, prezes Polskiego Związku Żeglarskiego w Gdańsku, ostatnio zam. w Gdyni, żonaty z dr med. Hanną, z którą miał dwoje dzieci: Ewę i Andrzeja. Po wybuchu I wojny światowej P. Orszulok został zmobilizowany 11 listopada 1915 r. do armii niemieckiej. Do 7 lipca 1916 r. służył jako stabsarz (oficer medyczny, inaczej lekarz sztabowy) w landsturmie (piechota pospolitego ruszenia) i feldarzt (lekarz polowy), lekarz baonowy i pułkowy 68. Pułku Artylerii Polowej (inaczej 6. Saksoński stacjonujący w Riesa

pod Dreznem w Saksonii, należący do 81. dywizji i 41. korpusu) oraz 47. Armierungs Bataillon (Batalionu Armijnego). W szeregach tych formacji brał udział w walkach pozycyjnych przeciwko Rosji na froncie wschodnim, ostatnio w okolicy Pińskich Błot i Kanału Ogińskiego (obecnie to białoruskie Polesie). Wojna zakończyła się dla naszego bohatera już po niespełna 8 miesiącach, gdy 7 lipca 1916 r. został ranny, jak to sam potem fachowo określił w cyklicznie pisanych życiorysach do akt wojskowych: *...w lewą dolną kończynę...*, a noga była złamana w 5 miejscach, co zmusiło go

do zostania pacjentem na następne pół roku. Do 15 stycznia 1917 r. przebywał kolejno w szpitalach wojskowych w: Janowie Poleskim (tu w 1657 r. został zamordowany przez kozaków św. Andrzej Bobola, teraz to białoruskie Iwanowo), Kobryniu (obecnie to białoruskie Polesie), Frankenstein (teraz Ząbkowice Śląskie, woj. dolnośląskie) i Poznaniu. Następnie wrócił do służby wojskowej i pełnił ją jako lekarz baonowy w mieście swego niedawnego leczenia w 11 lazarecie Głównego Szpitala Fortecznego w Poznaniu. Mieszkał w tym czasie m.in. przy ul. Przecznicza 1 na Jeżycach, dziś to ul.

Janusza Zeylanda. W odnowionej kamienicy działa szkoła policealna, salon kosmetyczny i fryzjer. Decyzją Ministerstwa Wojny w Berlinie 1 czerwca 1917 r. P. Orszulok został zwolniony z armii niemieckiej jako inwalida z pensją kapitana i dodatkiem wojennym. Trzeba też uzupełnić, że jeszcze przed odniesieniem ran odznaczono go 1 kwietnia 1916 r. Krzyżem Żelaznym II kl. „za służbę”. Tymczasem szybkimi krokami zbliżał się wybuch powstania poznańskiego...

**Tomasz Kostek Górecki,
Akademia Sztuki Wojennej**



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego w ramach
realizacji Narodowego Programu Rozwoju
Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025



Ministerstwo
Edukacji i Nauki

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa

16 marca br. ogłoszono listę organów prowadzących, rekomendowanych do udzielenia wsparcia finansowego w ramach priorytetu 3. Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021–2025. Wojewoda wielkopolski podjął decyzję o przyznaniu wsparcia finansowego 163 placówkom wychowania przedszkolnego, 200 szkołom i 4 filiom bibliotek pedagogicznych.

Wsparcie finansowe w gminie Bralin otrzyma oddział przedszkolny w bralińskiej podstawówce (2 500,00 zł) oraz Przedszkole „Kwiaty Polskie” w Bralinie (3 000,00 zł). Środki z budżetu państwa w ramach programu zostaną przekazane organom prowadzącym placówki wychowania przedszkolnego na podstawie umowy.

red.

6. rocznik Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. Potworowskiego

W wydanym przez Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. Potworowskiego w Kępnie w 6. roczniku z 2020 r. znajdujemy 3 teksty związane z historią gminy Bralin, a mianowicie:

1. Tekst autorstwa Kazimierza Cieplika, członka Śląskiego Towarzystwa Genealogicznego we Wrocławiu, pt. „Historia karczmy w Bralinie”. Opisywana historia karczmy rozpoczyna się w 1764 roku i jest przedstawiona do czasów współczesnych.
2. Tekst autorstwa Kazimierza Cieplika „Tajemnica cmentarza w Nosalach”. Punktem wyjścia do napisania tej historii

były dla jej autora 2 zaniedbane nagrobki znajdujące się obok siebie na nosalskim cmentarzu.

3. Tekst autorstwa Mariana Kucharzaka, prezesa Towarzystwa Rozwoju Gminy Bralin „100. rocznica powrotu Ziemi Bralińskiej do Macierzy, 18 stycznia 2020 r.” Autor przybliży czytelnikowi zarówno wydarzenia, jakie miały miejsce ponad 100 lat temu, jak i postaci, zaangażowane w działania, które w konsekwencji przyniosły przyłączenie Ziemi Bralińskiej do Polski.

Marian Kucharzak

IX Gminny Konkurs Języka Angielskiego

6 kwietnia 2022 r. w Zespole Szkół w Nowej Wsi Książęcej odbył się Gminny Konkurs Języka Angielskiego. Już po raz IX uczniowie z gminy Bralin brali udział w zmaganiach językowych w trzech kategoriach: kl. 2-3, kl. 4-6 oraz kl. 7-8. Na rozwiązanie zadań uczniowie mieli 45 min. Zadania obejmowały gramatykę języka angielskiego, słownictwo oraz znajomość materiału z zakresu kultury i historii krajów anglojęzycznych. Arkusz zawierał zarówno zadania typu zamkniętego, jak i zadania otwarte. Pierwsze miejsce w kategorii kl. 2-3 przypadło uczennicy z Nowej Wsi Książęcej, Jagodzie Stencel, na drugim miejscu znalazła się Pola Kamińska, a na trzecim – Ksawery Biziak. W kategorii klas 4-6 pierwsze miejsce zdobył Marcel Kamiński, drugie – Anna Wiśniewska, trzecie – Jan Kowalczyk. W kategorii kl. 7-8 pierwsze miejsce przypadło Bartłomiejowi Malchero-wi, drugie Emilii Witak, trzecie Julii Kowalczyk. Nagrody wręczyli dyrektor Elżbieta Kuropka oraz zastępca wójta gminy



Laureaci konkursu

Bralin Karol Wanzek. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął wójt gminy Bralin, będący również fundatorem nagród.

Patrycja Tulij

Kto tu mieszka...?

Przypominamy po raz kolejny, że obowiązkiem właściciela nieruchomości jest każdorazowe zgłoszenie zmiany liczby osób zamieszkujących dom czy mieszkanie (tu ewentualnie zgłoszenia dokonuje wspólnota mieszkaniowa, jeśli jest powołana). Należy to zrobić poprzez dostarczenie do Urzędu Gminy Bralin (osobiście, pocztą tradycyjną, bądź przez ePUAP) wypełnionego i podpisanego formularza deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w terminie do 10. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana liczby osób zamieszkujących nieruchomość, np. jeżeli 26 lutego zamieszkały w domu 2 nowe osoby, to do 10 marca trzeba złożyć zmianę deklaracji.

Opłatę za odpady uiszcza się za każdą osobę zamieszkującą, nie musi być ona zameldowana. Liczy się sam fakt zamieszkiwania w danym miesiącu. Po wyprowadzeniu się tej osoby wystarczy przedłożyć kolejną deklarację zmniejszającą liczbę osób zamieszkujących nieruchomość. Przykładowo, jeśli do domu przyjeżdża dziecko lub inny członek rodziny albo po prostu gość i zamieszkuje przez miesiąc, to też trzeba zgłosić ten fakt i uiścić za tę osobę opłatę za odpady. W przypadku tej opłaty nie ma znaczenia wiek, co oznacza, że wnosi się ją również za każde dziecko – od urodzenia.

Szanując się nawzajem, pilnujmy tej sprawy i na bieżąco dokonujemy zgłoszeń faktycznej liczby osób zamieszkujących w domu czy mieszkaniu. Albo przynajmniej pomyślmy o naszych portfelach, bo każdy mieszkaniec to dodatkowe kilogramy śmieci, za które wszyscy płacimy. Wpłaty dokonywane za wszystkie osoby zamieszkujące w domu

zapewnią większe wpływy do kasy gminy, które wystarczą na pokrycie ogółu kosztów transportu i zagospodarowania odpadów, a dodatkowo zapobiegną podwyżce opłaty za odpady. Nie da się ukryć, że jeśli u sąsiada mieszka więcej osób, niż wykazał on w deklaracji, czyli opłata jest uiszczana za mniejszą liczbę osób, to reszta sąsiadów z ulicy składa się na te niezgłoszone osoby ze swojej opłaty. System ma się samofinansować.

Odrobina wysiłku i uczciwości ze strony właściciela budynku zapobiegnie również niekomfortowym sytuacjom, kiedy urzędnik – po kontrolnej weryfikacji złożonych deklaracji, musiałby wezwać go do zapłacenia zaległej opłaty, a jeśli doszłoby jeszcze do wszczęcia postępowania, to i do zapłacenia odsetek ustawowych za zaległość. Nie jest to przez nikogo mile widziane.

I jeszcze kwestia wzorowej postawy Polaków i udzielania pomocy osobom przybyłym z Ukrainy. Przytoczę w tym miejscu słowa specjalisty z zakresu gospodarki odpadami – Macieja Kielbusa – partnera w Kancelarii Dr Krystian Ziemiński & Partners w Poznaniu: „Należy zaznaczyć, że dziś najważniejsze jest niesienie pomocy osobom, które zostały zmuszone do opuszczenia swoich domów. To jest zadanie priorytetowe. Natomiast równoległe z niesieniem pomocy musimy mieć z tyłu głowy odpowiedzi na pytania dotyczące tego, jak sytuacja ta wpłynie na funkcjonowanie gospodarki odpadami komunalnymi”. W przyjętej przez sejm specustawie o pomocy obywatelom Ukrainy kwestie gospodarki odpadami zostały przez prawodawcę pominięte. Zatem obowiązkiem właściciela nieruchomości jest zgłaszanie i uiszczanie opłaty za odpady również za osoby przybyłe z terenu Ukrainy po 24 lutego br.

Małgorzata Krzak

Mała Książka – Wielki Człowiek



Z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek wszystkim Bibliotekarzom, którzy spełniają zaszczytną misję upowszechniania czytelnictwa i kultury słowa, życzymy uśmiechu na co dzień, satysfakcji z wykonywanej pracy, wspaniałych czytelników oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym

Piotr Hołoś
Wójt Gminy Bralin

Marek Markiewicz
Przewodniczący
Rady Gminy Bralin

Posiłek w szkole i w domu



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bralinie zajmuje się realizacją wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu”, polegającego na zapewnieniu pomocy w formie posiłku, świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych lub świadczenia pieniężnego na zakup posiłku albo żywności wszystkim osobom jej potrzebującym, w szczególności:

- dzieciom do czasu podjęcia nauki w szkole podstawowej,
- dzieciom do czasu ukończenia szkoły ponadpodstawowej,
- osobom i rodzinom znajdującym się w sytuacjach wymienionych w art. 7 ustawy o pomocy społecznej, w szczególności osobom starszym, chorym i niepełnosprawnym.

red.

ŻYCIE GMINY BRALIN

bezpłatne pismo samorządowe gminy Bralin

Wydawca: Urząd Gminy Bralin, Rynek 3, 63-640 Bralin

Redaktor naczelny: Justyna Rojkiewicz

Redakcja: Milena Słowińska, Marta Brząkała

Skład i druk: Digital Art Studio Gała Przemysław

Adres redakcji: UG Bralin, tel. (62) 78 11 206,

e-mail: justyna.rojkiewicz@bralin.pl

Nakład: 1600 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych tekstów, a także ich skracania i redagowania.

Prace laureatów konkursu fotograficznego „Pólko z czterech stron świata”



Nikodem Dirbach



Gabriela Szydłowska



Wiktoria Mikołajczyk



Michał Woźniak



Łukasz Sternal



Julia Wąsala

Wyniki konkursu pojawią się już wkrótce na stronie internetowej gminy Bralin.